

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest
w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: opłata za przesyłkę
koszta ekspedycji: rocznie rs. 3
półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartal-
nie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie Kurjera przyjmo-
waną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5, poranny w dniu powsze-
dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5

KURJER WARSZAWSKI

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Ładysława z Giełn.
Poniedziałek: Wacława kr. Cz.
Wtorek: Michała Archanioła.
Środa: Hieronima D. K. i Zofii W.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 55.
Zachód " 47.
Długość dnia godzin 11 minut 52.
Ubyło " 4 " 49.

Wschód księżyca o godzinie 9 minut 14 w.
Zachód " 42 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0.
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 8° R.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne i małe ogłosze-
nia w numerach porannych, z wy-
jątkiem niedzielnych i świętecz-
nych, zamieszczone nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Ogłoszeń Rajch-
mana i Frendlera, ulica Sena-
torska nr 18.

Ozwartek: Remigiusza B. M. W.
Piątek: Aniołów Stróżów.
Sobota: Kandyda Mieczennika.
Niedziela: N. M. P. Róż. Franc. S.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Damiana; jutro Wacława św.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków synagogi na Tłomackim. (Godzina 1 z południa.) Ogólne zebranie uczestników spółki rękodzielników warszawskich. (Jerozolimka, magazyn drzewa—godzina 4 po południu.)

Regaty: Regaty żaglowe Towarzystwa wioślarskiego. (Przystań letnia Towarzystwa na Wiśle, wprost ulicy Bednarskiej—godzina 10 rano.)

Koncerta: Koncert Adelfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—godzina 5 po południu.)

Teatra: Teatr Wielki: dziś „Pan Twardowski” (debiut panny Teodozji Adlerówny);—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Bracia Rantzan”; jutro „Bracia Rantzan”; — teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Puchar srebrny”; jutro „Puchar srebrny”. (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Obrazki rumelijskie.

Pierwsze chwile po wybuchu rewolucji w Filipopolu przedstawiają się, wedle źródeł zagranicznych, w następujących kształtach.

Ludność Sofji dowiedziała się o wypadkach w Filipopolu z następującej proklamacji rządu bułgarskiego:

„Ziomkowie! Zwracamy się do was i wzywamy was, abyście całą siłą poparli dzieło stworzone. Rząd sultanski w Rumelji obalony, połączenie z Bułgarią obwołane, władza prowizoryczna oczekuje waszej pomocy!”

„Historyczne posłannictwo nasze w części urzędywistnione; musimy okazać się teraz godnymi jego. Musimy uzbroić się wszyscy i bronić naszej sprawy.

„Zgromadźcie się w każdym mieście, w każdej wsi, każdym przysiółku, urządźcie meetingi i wypowiedzcie ochoczo zgodę waszą na to, co się stało, żądajcie od rządu waszego, aby wysłał wojsko na obronę ojczyzny przeciw azjatyckiej hordzie!”

„Nie dajmy przeminąć chwili. Gotujcie się wszyscy z orężem w ręku bronić jedności i niezawisłości ojczyzny, inaczej przeklinacie was potomność.

„Bracia nasi w Rumelji wyczekują naszej pomocy. Podnieście się, aby bronić cześci Bułgarii. Dzisiaj w piersi każdego bułgara ozwać się musi patriotyzm; bułgarowie po tej i tamtej stronie Balkanów muszą dziś stłumić w sobie wszelkie inne namiętności i zawiśnię stronnictwa.

„Chwila jest wspaniała i żąda wielkich ofiar.

„Albo Rumelja zjednoczona zostanie z Bułgarią, albo obiedwie ziemie zapełnią się ruinami, które pokryją kości wszystkich bułgarów. Bułgaria i Rumelja albo będą zjednoczone, albo zamienią się w cmentarz!”

Inna proklamacja rządu zwraca się do własnego księcia w następujących słowach:

„Od ciebie, książę, oczekujemy, że dasz rozkaz armii, aby wyruszyła na granice Rumelji. Musisz dowieść teraz, że godnym jesteś naszej wspólnej ojczyzny! Cześć i przyszłość Bułgarii wołają na Ciebie!”

Trzecia, rozlepiona po ulicach Sofji cdezwa, wzywała mieszkańców do zgromadzenia się na meeting. Wszystkie dzwony kościołów uderzyły naraz, sygnał ogniowy zabrzmiął... Tłumy wyległy przed pałac książęcy, gdzie rozpoczął się meeting mową byłego ministra Sławejkowa. Około 10,000 ludzi uczestniczyło w zgromadzeniu. Uchwalono upraszać księcia Aleksandra, aby zmobilizował armję bułgarską, wysłał wojska na granicę Rumelji i bronił jej przed najściem Turków. Następnie tłumy pociągnęły wszystkimi ulicami miasta, niosąc na czele sztandary i śpiewając pieśni patriotyczne. Tak upłynęła sobota, pierwszy dzień szczęścia bułgarskiego.

* * *

Z Ruszczuku piszą pod d. 21-ym b. m.

„W piątek w nocy, o godzinie 2-ej, ludność tutejsza obudzona została nagle ze snu biciem w dzwony, salwami artylerji i wielkim zgiełkiem na ulicach. Muzyki wojskowe przeciągały ulicami miasta, wszystko ścisnęło się i całowało... Przy słabym blasku lampy olejnej odczytano radosną wiadomość, że rewolucja w Rumelji powiodła się. Tyśiączna rzesza otoczyła czytającego, a gdy skończył, potężne „Hurra!” rozdarło powietrze. „Do bronii! Do bronii! Na pomoc naszym współbraciom!”—wołano całą pierśią. O godzinie 6 z rana (w sobotę) przybył ks. Aleksander z Warny i odjechał niezwłocznie do Tyrnowy. „Do widzenia w Filipopolu!”—zawołał, odjeżdżając, do oficerów.”

Politik praska opisuje w następujący sposób wybuch rewolucji w Filipopolu: Stransky i Stojanew oznaczyli porę wybuchu. W nocy z czwartku na piątek (d. 18-go b. m.) sprzysiężeni dali sobie słowo, że gotowi będą umrzeć za ojczyznę. Dopiero w ostatniej chwili przyłączyli się do nich komendant wcho-dnio-rumelijskiej milicji (przecież nie Drygalski basza?). W mieście panowała tymczasem w kołach wtajemniczonych ciężka trwoga, ponieważ wezwani do akcji chłopci okoliczni, w porę nie przybywali. Nie było czasu czekać na nich. Uderzono więc na korak. Żandarmerja ustąpiła z posterunków bez oporu. Gawril basza z łóżka wydał pierwsze rozkazy, został wszakże niebawem obškodzony i wsadzony do powozu, gdzie siedmnaścieletnie dziewczę z pałaszem w ręku go pilnowało. Tymczasem nadeszli chłopcy. O godzinie 8-ej zrana ukonstytuował się rząd prowizoryczny, pod przewodnictwem Stranskyego. Składał on się z trzynastu osób. Natychmiast poprzerywano komunikację telegraficzną i kolejową z Turcją i doniesiono o zaszytych faktach naczelnikom okręgów w Sofji, Warnie i Tyrnowie.

Z Adrianopola piszą pod d. 20-ym b. m.:

„Onegdaj miasto nasze zdjęte zostało panika, że pociąg kolejowy, idący tu z Filipopola, zatrzymany

wał na ulicy przechodnia, otrzymał tegie pchnięcie nożem, z następującą uwagą ustną:

— Co się pan tu mieszasz w nieswoje interesa? Według bowiem najnowszych teoryj, ten mieszasz się w nieswoje interesa, kto broni bliźniego przed złodziejem.

Mój wyjazd na wakacje wywołał jeszcze inny, daleko gorszy wypadek. Ledwie bowiem ja, członek prasy czuwającej nad interesami społeczeństwa, opuściłem swoje stanowisko, natychmiast ukazał się w Prusach edykt skazujący tysiące ludzi na wygnanie. Gdybym nie wyjechał, zapewne nie byłoby edyktu i gazety niemieckie nie miałyby powodu pisać, że „polacy sami winni są temu co ich spotyka”...

Naturalnie, skoro wyjeżdżają na wakacje...

Z racji owych wydała zatiło się parę razy w naszej prasie słówko „odwet”; sprawiedliwość jednak nakazuje wyznać, że równie prędko zgasło. Gdyby idea „odwetu” i wyganiania tysięcy ludzi niewinnych, przyjęła się w naszym społeczeństwie, byłoby to dowodem, żeśmy się istotnie sprusyfikowali, do czego dzisiaj, dzięki Bogu, jest jeszcze dość daleko. „Odwet” będzie. Jest on tak pewny jak słońce na niebie, ale — nie my go stworzymy. Stworzy go natura rzeczy. Jest to bowiem fakt stwierdzony przez historję, że państwa uciekające się do gromadnych wypadków są chore, że system wydała nie tylko nie leczy, ale raczej zaostrza ich chorobę, że wreszcie wygnani nie tylko nie giną, ale dają zwykle początek dzielnym pokoleniom i są zwykle błogosławieństwem okolic, wśród których się osiedlają.

Przykładem hugonoci, którzy z Francji roznieśli przemysł po całej Europie, albo owi „ojcowie pielgrzymi” wygnani z Anglii, którzy założyli fundamenta potęgi dzisiejszych Stanów Zjednoczonych,

KRONIKA TYGODNIOWA.

Pierwsze powakacyjne odkrycie. — Nowe typy złodziei. — Złodzieje posiadający odwagę „swoich przekonań” i złodzieje obraźliwi. — Edykt pruski wyganający ludność. — Czem on jest dla Niemiec. — Ile możemy zyskać przyjmując wygnanców? — Projekt nowego wniosku do Towarzystwa popierania przemysłu. — Nasza „śmietanka” wobec pruskich edyktów i ochotników do Tomka. — Lwowska Letnia, muzyczne dogmaty Warszawy i natura jej muzykalności.

Dwa spostrzeżenia zrobiłem powróciwszy z wakacyj. Jedno, że nikt nie umarł z tęsknoty za mną, drugie — że w sztuce anektowania cudzych dóbr, zwanej pospolicie kradzieżą, świat, podczas mojej nieobecności, dokonał wielkich postępów.

Dawniejsi złodzieje bywali wstydlivi, a jeżeli ich schwytano — nieszczęśliwi. Dawniejszy złodziej do przedmiotu swoich pragnień skradał się chyłkiem, korzystał z cudzej nieuwagi, krył się przed ludźmi, zapierał przed sądem, często rumienił się (jeżeli nie z własnej inicjatywy, to za pośrednictwem osób trzecich) i w ogóle w wypadku katastrofy, starał się dowodzić albo niewinności swoich postępów, albo czystości zamiarów.

Dzisiejsza generacja złodziei posiada zupełnie nową cechę charakterystyczną, którą można nazwać bezczelnością, albo (kto łaskaw) odwagą własnych przekonań. Dzisiejszy złodziej jeżeli coś ukrywa, to tylko swoje plany, aby mu ich przed czasem nie zepsuła ludzka gadatliwość, a jeżeli wstydi się, to chyba niepowodzeń. Nadto zaś nie zadaje sobie trudu dowodzeniem, że czegoś nie ukradł, ale raczej każe innym dowodzić, że — coś posiadali.

Opowiadano mi na ten temat wypadki, którym nie byłbym nigdy uwierzył przed wyjazdem na wakacje.

Naprzykład:

Pan X. ma fatalny zwyczaj rachowania pieniędzy, notabene własnych, w miejscach publicznych. Gdy więc podczas jednego z takich rachunków, w cukierni, położył na stole sturubiówkę, spostrzegł ze zdumieniem, że na niej kładzie rękę pan Y.

— Paniel...—wola—to moja tęczówka...

— He?—pyta pan Y. i chowa tęczówkę do kieszeni.

— Ależ panie, oddaj mi pieniądzel... — krzyczy już rozniewany pan X.

— A gdzie dowód, że pańskie?—odpowiada spokojnie pan Y.

Krewki X. trącił przeciwnika w ucho. W cukierni zrobił się rwetes, przybiegł cukiernik, subjekci, goście i wobec nich wytoczyła się najdziwniejsza sprawa tej treści:

Kto właściwie ma prawo do zakwestjonowanej tęczówki? Czy pan X., który poprzednio miał ją w swoim pugłaresie, czy też pan Y., który w tej chwili trzyma ją w kieszeni i tworzy tym sposobem fakt spełniony?

Ponieważ obecni nie umieli rozstrzygnąć tak subtelного sporu, a nadto wielu z nich zarzucało panu X. gwałtowność i niepolityczne postępowanie, sprawa więc ma pójść przed sądy kryminalne. I niejedna, ale dwie sprawy. Jedną wytoczy pan X., zarzucając panu Y. kradzież, drugą zaś pan Y., mający do pana X. pretensję o zniewagę honoru.

Zwykła interwencja obecnych na korzyść p. X. na nieby się nie zdała. Naprzód dla tego, że mieli do czynienia z faktem spełnionym, a powtórę, że dzisiejsi złodzieje są bardzo obraźliwi i nie lubią, aby im przeszkadzano.

Dowodem nieszczęśliwy policjant Swiderski, który za to, że przeszkadzał sześciu gentlemanom rabo-

został przez pięćset żołnierzy milicji bułgarskiej. Istotnie pociąg nie przybył. Równocześnie sygnalizowano, że bułgarowie przerwali telegraf na liniach Filipopol-Mustafa basza, Tyrnowa-Jamboli i Ruszczuk-Warna. Bułgarowie posunęli forpocztę swoją na granicy rumelijskiej aż do Mustafy baszy, spędzając posterunki tureckie, które nie miały rozkazu do obrony.

Wczoraj wieczorem odbywały się w tutejszym konaku modły bairamu. Po ukończeniu tychże komendant tutejszy Ferik Tahir basza zwołał oficerów i oświadczył, że otrzymał ze Stambułu rozkaz mobilizacji. Wczoraj i dzisiaj wyruszyło też z Adrianopola do odległej o 28 kilometrów miejscowości Mustafa basza 1,000 ludzi piechoty z dwoma działami Kruppa, pod komendą kajmakama Aarifa beja. Dwie pograniczne wioski tureckie Arda bay i Ebidje spłądrowane zostały przez rumeliotów. W Filipopolu zostało 6 parowozów i 300 wagonów europejsko-tureckiej kompanii kolejowej. Powstańcy gospodarowali strasznie na linii i na dworcach."

Z Konstantynopola donoszą pod dniem 22 b. m.: Pierwsza wiadomość o wypadkach rumelijskich doszła tu w depeszy rosyjskiej ajencji towarzystwa żeglugi z Burgas, która upraszała ajencję tutejszą o wysłanie okrętu, aby w razie potrzeby przyjąć na pokład poddanych rosyjskich. Depesza ta nadeszła w sobotę z rana. W parę godzin później administracja kolei wschodnich otrzymała depeszę zawiadamiającą, iż wysłany z Filipopola do Adrianopola pociąg pod Katnicą został przez milicję rumelijską zatrzymany, wysłany zaś z Adrianopola pociąg musiał stanąć pod Mustafą baszą, ponieważ kolej poza tą stacją została zburzona przez bułgarów.

O tejże samej porze otrzymała depeszę W. Porta. Było to w przededniu bajramu, w chwili więc, gdy ministrów nie było w biurach. Wezwano ich przedto niezwłocznie do palacu i wkrótce przybyli wszyscy. Natychmiast wysłano do gubernatora wilajetu adrianopolskiego rozkaz, aby wszystkie rozporządzone wojska wysłał na granicę Rumelji. Sekretarz sultana poczęł spieszyć od jednej ambary do drugiej, pomiędzy Terapią i Bujukdere, aby usłyszeć zdania przedstawicieli mocarstw. Odtąd rada ministrów nie ustaje od rana do wieczora. Zarząd kolei wschodnich otrzymał wczoraj rozkaz przygotowania parku przewozowego dla 10,000 ludzi, którzy odejść mają do Mustafy baszy, ostatniej stacji tureckiej. Opinia publiczna jest zdania, iż teraz już zapóźno na zapobieżenie następstwom. W pierwszej chwili 5,000 wojska wystarczało, aby w Filipopolu przywrócić porządek.

X.

Gdyby zresztą Niemcy uważniej czytali własną historję, przekonaliby się, że niejedyn kupiec, przemysłowiec, rzemieślnik, niejedyn wreszcie oficer, który zwyciężył Francję w r. 1870-ym, byli potomstwem „wyganianych”.

W tej nieubłaganej konieczności odwetu i w tem, że nie rozumieją jej Niemcy, naród niby to filozofów i historjografów, tkwi prawdziwa tragedia. Nie do nas jednak należy płakać nad nimi. Natura stworzyła rozmaitość języków i ideałów społecznych, Niemcy zaś chcą zaprowadzić jednostajność, więc potkną się na niedorzeczności.

Zupełnie inaczej przedstawia się ta sama sprawa dla nas. Gdyby każdy z owych tysięcy wygnańców wart był tylko 500 rubli (a wart jest ekonomicznie nierównie więcej), wówczas od 1-go października do dnia 11-go listopada zyskamy około 15 milionów rs. Cała więc nasza troska winna polegać na tem, aby ci ludzie zostali rozmieszczeni po kraju i znaleźli zajęcie. Jeżeli zaś skutkiem rozmieszczania wygnańców, straci u nas posadę który z Niemców, będzie to nowe nieszczęście, ale — nie z naszej winy.

Wypędzać Niemców specjalnie, szczególnie od wielu lat osiadłych, za to tylko, że są Niemcami, nie mamy potrzeby. Jeżeli bowiem rodacy nasi nie potrafili przystosować się do wyrafinowanej polityki pruskiej, to znowu my jesteśmy w tem położeniu, że Niemcy łatwo godzą się z naszymi skromnymi wyganianiami, a z czasem asymilują się całkowicie.

W każdym razie tak bliskie sąsiedztwo z narodem, który pod wpływem zarozumiałości zaczyna tracić umysłową równowagę, każe nam być ostrożnymi. Wypadałoby przejrzeć nasze rachunki. Ci Niemcy, którzy już u nas są, niech sobie zostaną w kraju, o ile nadzieja zysków nie pociągnie ich dalej. Ale serdecznie pragnąć możemy jednej rzeczy, aby: cyfra ich już nie powiększała się. Dla tego ludzie zamożni, kupcy, przemysłowcy i rolnicy, mają święty obowiązek nie zawiązywać nowych z Niemcami stosunków.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Monety złotej, srebrnej i miedzianej wybito w Rosji w przeciągu ostatnich lat trzech, według danych ministerjum skarbu, za 89,900,643 rs. 22 kop.

— Zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż nie będą przyjmowane żadne posyłki dla wysyłania pocztą do Sardyńji i Syrii.

— W dniu dzisiejszym kolej terespelska wysyła po raz ostatni pociąg spacerowy do stacji Mrozy. W przyszłą środę przestają także kursować na tejże kolei pociągi osobowo-miejscowe.

— Rada lekarska uznała za konieczne przed udzieleniem pozwoleń na sprzedaż środków kosmetycznych i dezynfekcyjnych poddawać takowe chemicznej analizie i pozwalać na ogłoszenia o takowych tylko pod warunkiem, aby w ogłoszeniach zaznaczonem było, iż środki te władza lekarska pozwala sprzedawać bez rekomendowania ze swej strony, a jedynie na zasadzie ogólnych przepisów handlowych wobec ich nieszkodliwości dla zdrowia.

— Według urzędowych wykazów w zeszłym tygodniu zmarło w naszym mieście 213 osób (102 kobiet), a więc o 34 mniej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Z niezytu kieszek zmarło 39, z zapalenia płuc 33, z suchot 24. Z chorób zakaźnych: na błonice 16, na skarlatynę 5, na ospę 5, na tyfus brzuszny 4.

— W ciągu zeszłego tygodnia urodziło się 188 dzieci ślubnych i 26 nieslubnych, co w stosunku do 1,000 mieszkańców rocznie, wyłączając przyjezdnych, da 26.20 urodzeń. W tym samym przeciągu czasu zawarto 40 małżeństw.

— Z powodu luźnych podań dorożkarzy o zmniejszenie dotychczasowej taksy, a raczej przywrócenie dawniejszej, sprawa ta ma być niezadługo przez specjalną w tym celu delegowaną komisję, rozpoznawaną i w ciągu przyszłego miesiąca nastąpi decyzja utrzymania lub zmiany obecnej taksy.

— Z literatury.

* Pierwszy zeszyt miesięcznika, poświęconego hygienie publicznej i prywatnej p. n. *Zdrowie*, wychodzącego pod redakcją dra J. Polaka, opuścił już prasę i przedstawia całość uroczaiconą a w treść obfitą.

W dziale artykułów oryginalnych, oprócz artykułu wstępnego, kreślącego zadanie pisma, znajdujemy prace p. J. Kowalewskiego o stosunkach klimatycznych Warszawy, dra Malinowskiego o kąpielach i ich zastosoowaniu umiejętnem u noworodków i dzieci, dra Józefa Merunowicza „Pogląd na śmiertelność w Galicji” z dwiema mapkami, przedstawiającymi rysunkowo statystykę urodzin i śmierci

i A. Bukewskiego o badaniu mleka i o mleku warszawskiem.

Obfitym i interesującym jest również dział sprawozdawczy i kronikarski, jakoteż dział statystyczny.

O ile z pierwszego numeru sędzić możemy, pismo *Zdrowie* zdobędzie sobie wkrótce zasłużone uznanie. * Pożądaną dla czytelników powieści reformę zaprowadza z nadechodzącym kwartałem *Tygodnik ilustrowany*, powiększa bowiem o połowę objętość dodatku powieściowego, dołączanego do każdego numeru.

Tym sposobem czytelnicy, zamiast jednego arkusza powieści, przy każdym numerze otrzymywać będą na przemian raz jeden a drugi raz dwa arkusze.

W części rysunkowej wczorajszego numeru *Tygodnika* znajdujemy nader ciekawy drzeworyt przedstawiający według rycin z r. 1809-go plac Trzech Krzyży w Warszawie z bramą tryumfalną wzniesioną na cześć wojsk księstwa warszawskiego, powracających ze zwycięskiej kampanji.

Oprócz tego mieści *Tygodnik* kopję obrazu Czachórskiego „Przy oknie”, portret Juliusza Zarębskiego i szkic humorystyczny F. Kostrzewskiego.

— Z teatru i muzyki.

* Kilka lat temu Coquelin ze swoim towarzystwem dramatycznym, przedstawili w Warszawie obraz sceniczny Erekmiana i Chatriana „Bracia Rantau.”

W owym czasie uważano tę sztukę nieledwie za pretekst tylko dla gry znakomitego artysty, który po mistrzowsku odtwarzał rolę bakałarza — wymowny dowód, jak dalece wirtuozostwo wielkiego aktora pochłania i w pewnym stopniu niweluje literackie piękności dzieła, o którym dopiero dobra całość dokładna może dać pojęcie.

Taką całość ujrzeliśmy wczoraj w teatrze Letnim, gdzie nasi artyści po raz pierwszy przedstawili utwór alzakkiej wspólki.

Może szczegóły w grze następcy Coquelina trochę inaczej i nie tak efektywnie się przedstawiły; może panu Rapackiemu brakowało tej słodkiej, zniwelującej dobroduszości, która całą sympatję widza skupiała około postaci poezjiowego Florentego; niemniej przecież sprawiedliwość nakazuje przyznać, że w obrębie indywidualnego pojęcia roli i środków, jakimi rozporządza nasz utalentowany artysta, gra jego dobrze była obmyślana i pracowicie wykonana.

Bohaterem wieczoru był p. Leszczyński.

Dawno nie pamiętamy roli granej z taką szczerością uczucia, z taką przekonującą siłą ekspresji dramatycznej, jak rola owego sangwinika Rantaua.

Począwszy od wybornej maski i umiejętnej charakterystyki, aż do delikatnych w dykcji odcie-

Towary, technicy i robotnicy niemieccy prowadzani byli do kraju nie dla tego, że są lepsi albo nawet równi francuskim i angielskim, ale że są bliżsi. Otóż ta bliskość jest nieszczęściem. Zasypała nasz kraj różnego rodzaju fuszerką, a na przyszłość tworzy poważnej niebezpieczeństwo. Z pod jednego należy się wyemancypować, od drugiego zabezpieczyć.

Kto jednak u nas zawiąże stosunki z kapitalistami, technikami i fabrykantami czeskiemi, rosyjskiemi a dalej angielskiemi i francuskiemi?.. Bo gdyby chodziło o sprowadzenie operetki, słynnej kokotki, drogiego dżokeja, wreszcie magazynierki z Paryża, na to zdobyłaby się nasza „śmietanka towarzyska”. Do zadzierzgnięcia jednak węzłów natury poważniejsze, z niewyganiającą Europą, nie mamy dziś organu, ani ludzi.

To jest nędza gersza od pruskich edyktów, którą zgłębiłoby powinno Towarzystwo popierania przemysłu.

Inną ilustracją naszego położenia jest niedoszła emigracja kilkuset włóscian z powiatu końskiego do Tomśka. Dlaczego chcieli emigrować?.. Bo na miejscu nie mają zarobków, a dla tego nie mają, że nasz chłop umie tylko pracować na roli i dzięki brakowi szkół fachowych, albo jakiegokolwiek pomocy w tym kierunku, nie potrafi być rzemieślnikiem, ani kupcem.

I to jest jedną z zasług „klas przodujących”. Zagraniczne wody, hotele, restauracje, teatry, karciany i Bóg wie nie jakie dziury, nigdy nie zawodziły się na instynktach i hojności „przodowników narodu”. Chłop zaś mniej ich obchodził aniżeli papuas albo kameczadal. Może dopiero fakt wyganiania polaków otworzy im oczy na nasze stosunki zewnętrzne, a emigracja do Tomśka oświećli położenie wewnętrzne lepiej niż artykuły dziennikarskie.

Sens moralny jest ten, że trzeba na serio zwrócić się do naszych klas ludowych, poznać ich byt i zająć się ich potrzebami. Bez tego kraj nasz, w rezultacie — stanie się łupem Niemców.

Zupełnie nowym wypadkiem jest przyjazd lwow-

skiego chóru śpiewaków. Dzięki wieloletniej a nieustraszonej działalności naszego konserwatorium, Towarzystwa muzycznego i mnóstwa krytyk artystycznych, doszliśmy tu w Warszawie do wniosków następujących:

Ze ten kto chce być artystą, musi koniecznie „posiadać w piersi bożą iskrę”, która... przeszkadza mu do zajmowania się jakąkolwiek inną robotą.

Ze ten kto jakotako umie śpiewać, musi koniecznie być solistą; śpiewanie bowiem chóralne uchyla godności artysty „posiadającego iskrę” jak wyżej.

Ze nasi muzycy renomowani są zbyt wielkimi muzykami, aby mogli zajmować się sprawą tak poziomą, jak nauka śpiewu chóralnego.

Tymczasem „Lutnia” obaliła powyższe dogmaty i dowiodła:

Ze można „posiadać iskrę”, a mimo to być nauczycielem, adwokatem, urzędnikiem nie zaś artystycznym próżniakiem.

Ze będąc śpiewakiem chóralnym można nie nosić hańbiących trykotów i w ogóle nie spełniać w społeczeństwie poniżającej roli.

Ze na świecie są muzycy, którzy nie wstydzą się uczyć chóralnego śpiewu, ani w zajęciu tem nie spotykają „niepokonanych przeszkód.”

Komunikując tak niespodziewane odkrycia półmilionowej ludności Warszawy, mam nadzieję, że wobec nich znajdą się nareszcie amatorowie do utworzenia u nas chóru śpiewaków. Gdyby zaś nie znalazł się dosyć mały muzyk do wyuczenia ich, to można będzie takiego sprowadzić bodaj ze Lwowa.

Na piątkowym koncercie Lutni w teatrze pełnienia nie było, a łożo świeciły pustkami. Znaczący powiadają, że nierównie więcej zebrałoby się miłośników muzyki, gdyby Lutnia, oprócz swoich pieśni, przywoziła jeszcze naprzykład — barana z sześcioma nogami i takowego pokazywała na scenie.

Bolesław Prus.

ni, rzadkich u p. Leszczyńskiego, działającego zwykle na widza szkicowemi rysami, wszystko złożyło się na dzielnie zaimprovizowaną kreację, której pojedyncze momenta, jak na przykład scena z córką (akt 2-gi) i spotkanie się z bratem (akt 3-ci) należą do lepszych w repertuarze p. Leszczyńskiego.

„Bracia Rantzau” przedstawieni w nieprzychylnych dla publiczności warunkach, bo fatalna pogoda wstrzymała zapewne znaczną jej część od spędzenia wieczoru w wilgotnej atmosferze Letniego teatru, zjawili się widocznie dla artystów pod szczególną gwiazdą, potrafił bowiem natchnąć niekłamaniem uczuciem panną Czakówną, zazwyczaj z pewną trudnością przekraczającą sferę naiwnej wesołości.

Jako Ludwika Rantzau, panna Czakówna miała wiele prostoty, która nawet w scenach lirycznych sympatyczne sprawiała wrażenie.

Wyznajemy, że mieliśmy pewne co do tej roli obawy; scena z ojcem w drugim akcie i z Florentym w trzecim, rozproszyły je na korzyść artystki, która szczerością dykcji i skromną grą niema, wygrała sprawę.

Checielibyśmy to samo powiedzieć o p. Kotarbińskim, ale tu właśnie przychodzi nam stwierdzić pewnik, że aktor pragnący mieć za wiele w grze szczerości, niema jej wcale. Szczerości zrobić nie można, przyjść musi sama, a nieprzyjście, ilekroć jej stanie na przeszkodzie realistyczna maniera.

Inaczej nazwać nie możemy tej szorstkiej rubaszności, która w dykcji i gestykulacji p. Kotarbińskiego wyrażać ma prawdę i naturę. Dzięki tej manierze, znikł z roli młodego Rantzaua szlachetniejszy pierwiastek, a powrócił dopiero w ostatnim akcie, kiedy p. Kotarbiński, zapomniawszy widocznie o swojej realistycznej estetyce, pozwolił przemówić uczuciu, które aktorską robotą zastąpić się nie da.

Wzmianka należy się jeszcze p. Niewiarowskiemu za jej gotowość do podjęcia się dla ogólnej harmonii mało znaczącej roli żony bakałarza i p. Grzywińskiego, który z godnością wywiązał się z roli drugiego Rantzaua.

O samym dramacie mówiliśmy obszernie po przedstawieniu go przez towarzystwo Cequelina; obecnie, zastrzegając sobie możność powrócenia do sztuki Erekmán-Chatriana, zaznaczamy piękny, szlachetny, pełen prostej poezji nastrój utworu, który po przeniesieniu go na odpowiednią scenę, powinien z powodzeniem utrzymać się na repertuarze dramatu.

* Pierwszy występ p. Franciszka Zawadzkiego odbył się w nadchodzący wtorek w „Faustie” Gounoda, w partii Mefistofelesa.

Artysta przybył w dniu wczorajszym do Warszawy, zaangażowany na sześć gościnnych występów na scenie tutejszej.

== Z Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. Wczoraj, wedle zapowiedzi, odbyło się zebranie członków sekcji I-ej, oddziału warszawskiego Towarzystwa.

Nawet materiałów niepozwała nam zamieścić dziś obszerniejszego sprawozdania z tych nader interesujących obrad, podajemy więc tu tylko rezultaty w najkrótszym ich streszczeniu.

Zaznaczamy przedewszystkiem, że biuro sekcji zaprowadziło nadzwyczaj ważną i ciekawą innowację.

Są to relacje ze stanu rozmaitych gałęzi przemysłu krajowego w danej chwili.

Relacje te w następstwie składane będą sposobem szematowym i odczytywane na każdym zebraniu sekcji, przed przystąpieniem do dyskusji nad wnioskami wedle porządku dziennego.

W ten sposób łącząc się między sobą, stanowią one będą wyborny materiał do historii rozwoju danego przemysłu.

Pierwsze relacje o stanie przemysłu lnianego, bawełnianego, papierniczego i garbarskiego, odczytane zostały wczoraj i wielce zajęły słuchaczy.

Do relacji tych powrócimy jeszcze.

W ważnej kwestji ubezpieczeń fabrycznych, przyjąto jednomyślnie prawie konkluzję wnioskodawców pp. Kossutha i Wertheima, wedle których oddział warszawski za pośrednictwem centralnego organu Towarzystwa, starać się ma o wyjednanie u p. ministra spraw wewnętrznych decyzji usuwającej z pod obowiązku ubezpieczenia gubernialnego maszyny, warsztaty, przyrządy i t. p. — oraz przedstawienia do rady państwa o uwolnienie właścicieli fabryk, stanowiących samodzielne przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe w miastach, osadach i wsiach, z pod przymusu ubezpieczenia swoich zakładów w instytucjach gubernialnych za pewną opłatą na rzecz tychże instytucyj.

Na wniosek p. Roberta Sommera postanowiono wystąpić z prośbą o zrównanie cla od tiulu z cłem od wyrobów z tiulu, albo przez obniżenie pierwszego lub też przez podniesienie drugiego.

Posiedzeniu przewodniczył prezes sekcji p. Kossuth.

== Z muzeum pszczelniczego.

W dalszym ciągu rozpoczętych egzaminów złożyły jeszcze chwalebnie takowe i uzyskują świadectwa: panna Eugenia Woyde z Warszawy i Zofja Bielawska z gubernji grodzieńskiej.

Nadto z przychodnich praktykantów, których stanęło do egzaminu 21—czternastu otrzyma świadectwa.

Dziś o godzinie 5-ej po południu odbędzie się publiczne rozdanie świadectw uczennicom muzeum.

Do egzaminowania pozostało jeszcze przeszło 30 praktykantów stałych.

== Regaty żaglowe.

Dziś o godzinie 10-ej zrana, bez względu na pogodę, był sprzyjający wiatr, odbędzie się regaty żaglowe, urządzone po raz pierwszy staraniem tutejszego Towarzystwa wioślarskiego.

Wszystkich biegów będzie pięć, a mianowicie:

- 1) „Boruta” i „Mewa”;
- 2) „Goplana” i „Syrona”;
- 3) hamburki większe;
- 5) hamburki mniejsze;
- 5) kajaki.

Sternicy zwyciężskich łodzi otrzymają po srebrnym medalu.

Łodzie uczestniczące w pierwszych czterech biegach mają metę oznaczoną od starego mostu do rzeki na Solcu i z powrotem do przystani; piąty bieg kajaków liczyć się będzie od starego mostu do rzeki na Solcu, bez powrotu.

Dzisiejsze regaty budzą w tutejszych kołach wioślarzy żywe zainteresowanie.

== Klub wioślarzów.

Sport wodny znajduje coraz więcej zwolenników w gronie naszych pań i panów.

Z praktyki dobiegającego sezonu wioślarskiego okazuje się, że w obecnej chwili kilkadziesiąt warszawianek potrafi doskonale wiosłować i... sterczać.

Wszystkie te wioślarki, używając wodnych przejażdżek, bądżto na łodziach obu klubów meżkich, bądż też na przystani zulusów, zaznajomiły się między sobą i jak nam donosi jedna z nich, powzięły zamiar utworzenia osobnego klubu damskiego.

Niektóre projektowały odnieść się do Towarzystwa wioślarskiego i wyrobić zmianę w ustawie eo do przyjmowania kobiet na członków.

O ile nam wiadomo, odbyła się już w tym względzie poważna narada, a nawet opracowano coś w rodzaju regulaminu, który zostanie przedstawiony właściwej radzie do zatwierdzenia.

Ponieważ rzecz cała dopiero się agituje, wstrzymujemy się z podawaniem bliższych szczegółów.

== Z Wisły.

W obecnej chwili poziom Wisły jest nadzwyczaj niski, wynosi bowiem zaledwie dwie stopy.

To też gdziekolwiek spojrzeć, wszędzie rozlegają się szerokie ławy piasku i muliny.

Samo koryto jest bardzo wąskie i płynie zygawkowato.

Pod Saską Kępą obszerne piaski zalegają brzeg i utrudniają dostanie się na ląd.

Jedną z tam, przy której zeszłego lata była głębia, obecnie dostępną jest z obydwóch stron dla pieszych.

== Łazienki letnie.

Łazienki letnie, stojące przez lato wprost ulicy Bednarskiej, przesunięto już na zimowe leże do łachy wiślanej na Pragę.

Dotąd stoją jeszcze na Wiśle pod Antokołem dwie łazienki i do tych uczęszcza kilku zahartowanych amatorów, codziennie jeszcze używających zimnej kąpieli.

Oi za tanie pieniądze doznają istotnie silnej emocji...

== Zbiory i biblioteka.

Zbiory Muzeum przemysłu i rolnictwa składają się ogółem z 2359 okazów, w tej liczbie 1562 przemysłowych i 828 rolniczych.

Bibliotekę stanowi 615 dzieł w 810 tomach, treści technicznej, rolniczej i przemysłowej.

== Kobieta-rzeźbiarka.

Panna F., po ukończeniu studjów rysowniczych, poczęła się kształcić pod przewodnictwem jednego z tutejszych artystów w sztuce rzeźbiarskiej.

Podobno młoda adeptka zdradza rzeczywisty talent w tej dotąd mało przez kobiety uprawianej sztuce.

== Cudowne dziecko.

Mieliśmy sposobność poznać siedmioletniego chłopca, który zadziwia istotnie niesłychanymi zdolnościami w ogólności do obcych języków, a do starożytnych w szczególności.

Jest to Kazio B., syn obywatela z radomskiego, umieszczony przez ojca u krewnych w Warszawie dla pobierania dalszej edukacji.

Mówi on zupełnie dobrze językiem francuskim i niemieckim, przed rokiem zaś pan B., człowiek wysoce wykształcony, tak dla zabawki począł go uczyć łaciny i greki.

Zabawka wnet się zamieniła w naukę serjo, bo malec bystro wszystko chwycił i po roku poznał doskonale gramatyki: łacińską i grecką.

Obecnie czyta i z łatwością tłumaczy klasyków popularniejszych jak Ksenofonta, Eutropjusza i Cezara.

Pan B. obawiał się początkowo o stan fizyczny dziecka, zwykle podkopywany przy większym rozbudzeniu umysłem.

Obawa jednak jest płonną, malec bowiem cieszy się doskonałym zdrowiem i w ogólności bardzo jest rozwinięty.

Obok języków nie zaniedbuje innych nauk; dobrze pisze po polsku, zna cztery działania arytmetyczne, oraz posiada ogólne wiadomości z geografji i historii.

Wyjątkowe rzeczywiste zdolności, przy dobrym kierunku, mogą z tego dziecka wyrobić z czasem znakomitą siłę naukową.

== Opieka nad zwierzętami.

W dniu wczorajszym p. S., na szosie wiodącej na cmentarz w Brudnie, spotkał włościanina, który pastwił się nad zbyt obciążonym koniem.

P. S. zwrócił uwagę strażnika, który zaopiniował, iż opieka nad zwierzętami nie stosuje się do miejscowości pozamiejskich.

O takim przepisie dotąd nie słyszeliśmy.

== Figiel czy zamach?

W dniu wczorajszym wieczorem, przybyły z prowincji do Warszawy pan D. dopytywał brzech przechodniów o drogę na ulicę Trębacką.

Zapytani wskazali aleję Jerozolimską, przy której końcu miała się jakoby znajdować żądana ulica.

Pan D. uwierzył mylnym informatorom, którzy postępowali o kilkanaście kroków za przybylszem.

Przy warsztatach kolei wiedeńskiej, pan D. pragnąc się upewnić raz jeszcze, zaczął wymownika, który wyprowadził z błędu prowincjonalistę.

Pan D. podejrzewa, iż trzech mężczyzn udzielił cel gorszy, niż zwykły figiel.

== Pożar.

Dziś w nocy około godziny wpół do jedenastej, zajaśniała nad Warszawą krwawa łuna.

Wielkość jej zwiastowała, że pożar szerzy się w środku miasta.

Istotnie też paliły się stajnie murowane w posesji nr 26, przy ulicy Dobrej, a płonące zapasy siana i słomy rozrzucały miliony iskieł wśród słupów dymu i wysoko wzbijających się płomieni.

Na miejsce pożaru przybyły wnet oddziały straży ogniowej i zdołały umiejscowić pożar.

Ratunek był niezmiernie utrudniony w początku pożaru, niesłychanem gorącym i sypaniem się iskrami.

Od jednej z beczek straży ogniowej musiano obciąć zaprzęg, aby ocalić konie.

Około godziny 12 ogień przestał już zagrażać sąsiednim budynkom.

W parę godzin później pozostały już tylko tlejące szczątki i gołe mury stajni, na kilkadziesiąt łokci długiej, nad którą dach zgorzał zupełnie.

Słychać, iż w płonących stajniach zgorzały dwa konie, których nie zdołano wcześniej wyprowadzić.

== Kradzieże.

W ciągu ubiegłej doby spełniono mnóstwo kradzieży a z tych znaczące: Na Nowym-Swiecie pod nrem 7-ym z mieszkania G. Cybalskiego skradziono 40 rs. gotówka, garderobę i zegarek. — Podobna kradzież spełniona została na Karmielickiej pod nrem 8-ym. — Na Żelaznej pod nrem 39-ym złodzieje dostali się do mieszkania M. Bulwińskiej i unieśli rzeczy na sumę kilkaset rs. — Na Ogrodowej pod nrem 25-ym z fabryki K. Sommera skradziono 500 sztuk fartuszków dziecięcych oraz kilkaset łokci płótna. — Wreszcie jednemu z gości w zajeździe grodzieńskim skradziono pugilares z kilkadziesiątu rublami.

== W obłądnie.

W dniu wczorajszym w wagonie tramwajowym Feliks Zawilski w przystępie raptownego ataku obłąkania, począł dusić swoją żonę Ludwikę.

Zaledwie współpasażerowie zdołali nieszczęśliwą kobietę ochronić od niezawodnej śmierci.

Zawilski następnie seczyrykiem próbował poderznąć sobie gardło, lecz został obezwładniony i związany szaleńca odwieziono do mieszkania.

Przyczyna raptownego obłądzenia nie jest wiadomą.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Franuś Fertner, syn w Bogu spoczywających Karola i Katarzyny z Męczyńskich małż. Fertnerów, uczeń 3-klasowej szkoły z nauką rzemiosł przy ulicy Jasnej, przeżywszy lat 13, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 25 września. W smutku pogrzebi: bracia,

bratowa i siostry zapraszają krewnych przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok nieboszczyka z kościoła św. Krzyża. w dniu dzisiejszym 27 b. m., o godzinie 5-ej po południu nastąpić mające, oraz na żałobne nabożeństwo, które nastąpi jutro, to jest w poniedziałek odbędzie się w kaplicy Matki Boskiej w tymże kościele, o godzinie 9-ej rano. —3164—

† S. p. Cecylja z Makulskich Cieslikowska, opatrzona-św. sakramentami, przeżywszy lat 27, życie zakończyła. Po- została rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na wypro- wadzenie zwłok z kaplicy szpitala św. Ducha, o godzinie 4-ej po południu w poniedziałek, to jest dnia 28-go b. m. na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3167—

† We wtorek, to jest dnia 29-go września, jako w dniu imienin ś. p. Michała Jankowskiego, b. radcy kolegjal- nego b. km. spraw wewnętrznych, odpawione będzie żało- bne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra o godzinie 10-ej i pół zrana, na które pozostała wdowa zaprasza kolegów i życzliwych. —3163—

† We wtorek, to jest dnia 29-go września r. b., jako w bolesną rocznicę imienin ś. p. Michała Drązewskiego, odpawiane będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o go- dzinie 10-ej zrana, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają życzliwych. —1077—

† W poniedziałek, to jest dnia 28-go września r. b., ja- ko w wigilię dziewięćdziesiąt rocznicy zgonu ś. p. Ignacego Łempickiego, obywatela ziemskiego gubernji płockiej, za- spokój jego duszy odbędzie się nabożeństwo żałobne w ko- ściele katedralnym św. Jana, o godzinie 11-ej zrana, o czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—3145

† Dnia 29 września, to jest we wtorek, jako w dzień imienin ś. p. Michałiny Stopczyk, odbędzie się żałobne na- bożeństwo o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Anny (po- bernardynkim) i w mieście Skierniewicach, gdzie spoczy- wają drogie zwłoki. Na te nabożeństwa w ciężkim smutku osierocony mąż zaprasza najuprzejmiej życzliwych. —3146

† We wtorek, to jest dnia 29-go b. m., jako w dzień imienin ś. p. Michała Jabłczyńskiego, odbędzie się ża- łobna wotywa w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o go- dzinie 9-ej zrana, na które pozostała żona z dziećmi za- prasza. —3165—

† W dniu 29-ym września r. b., to jest we wtorek, o go- dzinie 10-ej zrana, w kościele warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się nabożeństwo żałobne za du- szę ś. p. Michała Kazanowskiego, na które to nabo- żeństwo Towarzystwo ma honor zaprosić opiekunki i człon- ków swoich oraz rodzinę zmarłego. —1079

† W dniu 20-ym września r. b. zakończyła życie ś. p. Maria z Wernerów Duksta-Dukszyńska, wdowa po rzeczywistym radcy stanu Duksta-Dukszyńskim. W dniu wczorajszym za trumną w gronie licznych przyjaciół i zna- jomych postępował pasierb i pasierbica zmarłej, a między nimi znana zaszczytnie artystka Emilja Duksta-Dukszyń- ska. Ci, którzy zaszczytali się stosunkami z tym szanow- nym domem byli zawsze z uwielbieniem dla tej szanow- nej rodziny. Zmarła ocalała zmarłego przed półtora rokiem mał- żonka i pasierbica najżywszem przywiązaniem i prawdziwą z poświęceniem przyjaźnią; bo też i przybrane dzieci odpla- cały jej również najszczerzem przywiązaniem i miłością, a kiedyż znaczna maceocha zapadła w ciężką i długą chorobę, nie było poświęcenia, przed którym cofnęłyby się znajdujące przy niej pasierbice. Doprawdy, tak budującą, wzajemną miłość nie łatwo spotkać między matką a dziećmi. —1088—

R. W.

N a d e s ł a n e.

— D-ta M. H. Neumark wstawia zęby naj- lepsze por. 2. Tłomackie (plac) nr 11.

— Mamy zaszczyt zawiadomić, iż przy naszym magazynie futer w Warszawie przy ulicy Senator- skiej nr 6 (10), utworziliśmy specjalny skład naj- nowszych materiałów francuskich czarnych: weł- nianych, jedwabnych i aksamitów ljońskich, na po- krycia do futer i takowe na łokcie po cenach umiar- kowanych sprzedajemy.

Polecamy również wybór gotowych wierzchów do futer. Penkala, Bober, Kowalski.

Z Cesarstwa.

Położenie obecne wymaga koniecznie przedwstę- pnego porozumienia się w drodze dyplomatycznej mocarstw zainteresowanych w wypadkach toczą- cych się na półwyspie Bałkańskim. Pożyteczności takiego porozumienia dowodzić nie potrzeba, ale aby przyniosło ono praktyczne rezultaty, koniecz- nem jest, jak powiada *Nowoje wremia*, aby dyplo- maci wyrzekli się zwykłej sobie powolności działa- nia, czyli tak zwanego „zyskiwania na czasie”. Ła- two bowiem stać się może, że zwłoka spowodzi no- we zakłócenia, do których półwysep Bałkański ma aż do zbytku materiału. Okoliczności naprzy- wolic króla Milana do czynnego wystąpienia w celu przyłączenia do Serbji Bośni i Hercego- winy, rząd grecki może wraz z Portą protestować

przeciw zjednoczeniu Bułgarji z Rumelją, nie mó- wiąc już o Macedonji i Albanji gotowych do pow- stania. Nie można też wreszcie ręczyć, czy Turcja nie będzie musiała osadzić wojskiem Bałkanów, a wszystko to łatwo może obrócić w niwecz prace dy- plomatów. Potrzebnym więc jest pośpiech, a najle- pszą, według *Now. wr.*, drogą wyjścia, byłoby skło- nienie Porty, aby dalsze postanowienie o losach Ru- melji oddała w ręce mocarstw, chociażby nawet z zastrzeżeniem ukarania sprawców filipopolskiego przewrotu.

Nowoje wremia, a za niem *Nowosti*, stanowczo nie- mał mówią o tem, że przewrót dokonany w Filipo- polu był dziełem ręki zagranicznej. Pierwsze z tych pism nazywa postępowanie ks. Aleksandra nie- zmiernie zagadkowym. „Istnieją poważne powody do mniemania, że nie uznał on za właściwe naradzić się z rządem, któremu Bułgarja zawdzięcza oswo- bodzenie swoje. Przewrót filipopolski nigdzie nie został tak spokojnie przyjęty jak w Londynie.”

Wyraźniej jeszcze wypowiadają swoje przekona- nie *Nowosti*. Zdaniem ich, ks. bułgarski z okazji małżeństwa swojego brata z księżniczką angielską, miał sposobność wejść w bliskie stosunki z angiel- skimi mężami stanu i prawdopodobnie zdołał prze- konać się o zmianie zapatrywań konserwatystów angielskich. „W każdym razie, rzecz dziwna, że margrabia Salisbury i jego ajenci widocznie zupeł- nie zmienili swój pogląd na ustrój półwyspu Bał- kańskiego, potrzebny dla zabezpieczenia pokoju Eu- ropy i interesów Anglii. Konserwatyści angielscy, jeszcze tak niedawno temu, tak stanowczo występo- wali przeciw zjednoczeniu Bułgarji, że obecne ich sympatyzowanie z przewrotem bułgarskim może wydawać się conajmniej zagadkowym i natural- nie budzi się podejrzenie, czy nie myślą oni sko- rzystać z niego dla wzniecenia całej kwestji wscho- dniej w nadziei, że pożar na półwyspie Bałkańskim da im w Europie sprzymierzeńców, o których się do- tąd napróżno dobijali.”

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Lwów 26-go września. — Dzisiejszy pogrzeb Walerjana Podlewskiego wypadł wspaniale. Na trumnie złożono kilkadziesiąt wieńców. Wydział krajowy, namiestnictwo i wszystkie instytucje pu- bliczne, oraz nieprzebrane tłumy publiczności uče- stniczyły w obchodzie żałobnym.

Wiedeń 26-go września. — Klub polski uchwa- lił jednogłośnie głosować za Smolką przy wyborze prezydenta izby deputowanych.

Budapeszt 26-go września. — W izbie niższej sejmu węgierskiego deputowany Helfy wniósł za- powiedzianą interpelację w sprawie zjazdu kromie- ryskiego (patrz *Kurjer* wczorajszy, *przyp. red.*).

Budapeszt 26-go września. — W izbie depu- towanych sejmu węgierskiego Iranyi i Helfy wnie- śli interpelację o politykę zagraniczną monarchji, a zwłaszcza wobec wypadków w Rumelji wschodniej. Helfy żądał również wyjaśnień z powodu bytności cesarza w Bośnijskim Brodzie.

Berlin 26-go września. — Rząd niemiecki o- świadczył w Madrycie, iż czuje się zadowolonym z wyrażonych w nocie hiszpańskiej uczuć ubolewania nad obelgą, wyrządzoną przez lud madrycki godłom niemieckim w Madrycie i Walencji.

Rzym 26-go września. — Papież Leon XIII-ty przyjął ofiarowane sobie pośrednictwo w zatargu niemiecko-hiszpańskim na wypadek, gdyby roko- wania bezpośrednio toczone nie doprowadziły do pożądanego rezultatu.

Zamach stanu w Rumelji.

Wiedeń 26-go września. — Pomiędzy trzema mocarstwami średnio-europejskimi toczą się żywe rokowania w sprawie rumelijskiej, mające na celu znalezienie podstaw jednolitego i solidarnego postę- powania.

Wiedeń 26-go września. — Z Albanji donoszą, iż trwające tamże od dni czterech powstanie przy- biera charakter otwartej wojny przeciw Turcji. Prizrend jest obsadzony przez zbuntowane plemiona. W potyczce pod Djakową, zarówno albańczycy, jak turecy ponieśli znaczne straty. Telegraf zniszczony. Wiadomości szczegółowych brak, zwłaszcza, iż źró- dła tureckie uprzednio milczą.

Wiedeń 26-go września. — Urzędowe dziennik mówią, że mocarstwa interesowane porozumiewają się ze sobą, ale kwestja konferencji dotychczas nie była poruszana z powodu, że konferencja przy do- tychczasowem niedość pewnem położeniu, wobec którego pełnomocnicy potrzebowaliby ciągłych nowych instrukcyj, jest niemożliwą.

Wiedeń 26-go września. — Z Prizrendu dono- szą o wybuchu ogólnego powstania w Albanji. Wzrasta ono tem łatwiej, iż kraj jest prawie ogło- conym z wojska tureckiego.

Wiedeń 26-go września. — Z Macedonji dono- szą, że polityczni ajenci czynią tam rozpaczliwe wy- siłki, aby nakłonić ludność do zrzucenia jarzma tu- reckiego. Położenie z każdym dniem staje się nie- pewniejszym.

Wiedeń 26-go września. — Układy pomiędzy Rumunją i Bułgarją w sprawie obsadzenia przez wojska rumuńskie twierdzy Arab Tabia, przerwane zostały wskutek wypadków rumelijskich.

Wiedeń 26-go września. — Rząd serbski wzy- wa do szeregów żołnierzy drugiego powołania. Stu- denci uniwersytetu proszą o zaliczenie ich do armji serbskiej.

Berlin 26-go września. — Dzienniki półtur- dowe chwalą umiarkowane postępowanie W. Porty, która gotowa jest unikać wszystkiego, co mogłoby rozniecić ogólny pożar na półwyspie bałkańskim. Traktat berliński stanowić będzie w każdym razie podstawę akcji dyplomatycznej mocarstw.

Filipopol 26-go września. — Reprezentacja stronnictwa narodowego w odezwach swoich porę- cza, iż ruch rewolucyjny nie ogarnie Macedonji. Jest wszelako rzeczą wątpliwą, czy przewodzcy stronnictwa tego mają jeszcze dość siły, aby zapa- nować nad usposobieniem ludności macedońskiej.

Filipopol 26-go września. — Deputacja ma- hometan rumelijskich złożyła ks. Aleksandrowi adres poddaństwa.

Paryż 26-go września. — Według nadeszłych tu wiadomości z Petersburga, spodziewać się można uznania faktu zjednoczenia Bułgarji z Rumelją, z tym przecież warunkiem, aby na czele rządu zje- dnoczonych krajów stanął ks. Mikołajczarnogórski, jako posiadający zaufanie trzech mocarstw.

Londyn 26-go września. — Minister marynar- ki, lord Hamilton, oświadczył w mowie wygłoszo- nej, że wspólna akcja mocarstw zdolną będzie pra- wdopodobnie ograniczyć przynajmniej rozmiary po- żogi.

Konstantynopol 26-go września. — Konfe- rencja ambasadorów w sprawie rumelijskiej odbę- dzie się tutaj.

(Agencja północna.)

Sofja 26-go września. — W okólniku do przed- stawicieli i agentów bułgarskich przy rządach za- granicznych wyrażono, iż książę Aleksander w obec spełnionych faktów poszedł za jednogłośnie obja- wioną wolą narodu i uznał połączenie Bułgarji z Rumelją. Dalej okólnik ten przypomina, iż książę poręczył za porządek i bezpieczeństwo osobiste spo- kojnych mieszkańców. Nakoniec wyrażono nadzie- ję, iż wszystkie mocarstwa wpływać będą zgodnie na sułtana, aby tenże uznał nowy porządek rzeczy, oraz iż będą starać się o zapobieżenie zbrojnemu starciu wojsk połączonych prowincji z Turcją.

Belgrad 26-go września. — Mianowani zostali dowódcy pięciu dywizyj czynnych.

Salonika 26-go września. — W Macedonji pa- nuje dotychczas niezakłócony spokój.

Kattaro 26-go września. — Przedsiębiorą się środki w celu zmobilizowania armji czarnogórskiej na wypadek okazania się potrzeby.

Bukareszt 26-go września. — Wiadomość, ja- koby tędy przejechać miała partja wojskowych ro- syjskich, udających się przez Ruszczuk do Bułgarji, jest całkiem zmyśloną.

Ateny 26-go września. — Król powrócił. Ener- giczna działalność przygotowawcza do zmobilizowa- nia armji trwa ciągle. Wojska koncentrują się nad granicami Tessalii i Epiru. Wskutek wiadomości nadchodzących z Rumelji, wzburzenie się wzmagą.

Nowa Taryfa celna

rossyjska,
obowiązująca od 1 (13) Lipca 1885 r.
(w języku polskim),
z tablicą do obliczania taryf, wraz z alfabetycznym skorowidzem towarów wchodowych i zastosowań taryf, wyszła nakładem redakcji Gazety Handlowej (Mazowiecka № 8).
Cena egz. rs. 1.50, z przesyłką rs. 1.60. 2025R

Do wynajęcia od 1 Października r. b. nowe-urządzający się lokal na

Chambres garnies

złożony z 14 pokoi, na parterze, 1 piętrze, bardzo blisko hotel Warsz.-Wied. Wiadomość Marszałkowska № 114, mieszkania 18. 1442R

Siateczki włosiane.

(Invisible Filets de front).
Otrzymałszy znaczny transport siateczek na grzywki, cenę takowych zniżyłem na 15 kop. za sztukę, biorącym tuzinami, ustępuje znaczny rabat. Jedyny główny skład
W PERFUMERJI
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa róg Niecałej № 1. 2538

Winogrona Badenkie kuracyjne,

codziennie nadchodzą świeże do handlu
JANA BARTOLD,
Marszałkowska Nr 138,
niedochodząc Świętokrzyskiej i
Nowy-Swiat Nr 39. 633R

Biorącym w większej ilości odstępnie się procent
Do fabryki
wyrobów z masy kamiennej potrzeba
Chłopców.—Krucza № 7. 2543

Zakład przyrodolecznicy

NAŁĘCZÓW

st. kolei Nadwiślańskiej.
W zimowym sezonie 2017R
Ceny zniżone.

Tanich Węgla
z najczystszych kopalni, dla wygody publiczności urządzonej kantor
Leszno Nr 6. 2048R

Do osady Kolbiel potrzebny jest

LEKARZ,

z pensją stałą 300 rs. rocznie, oraz mieszkania i opał. — Bliższe szczegóły u p. Hoyera, Aleksandria № 11, od godz. 3 do 7. 2547

Krzaki spirejowe

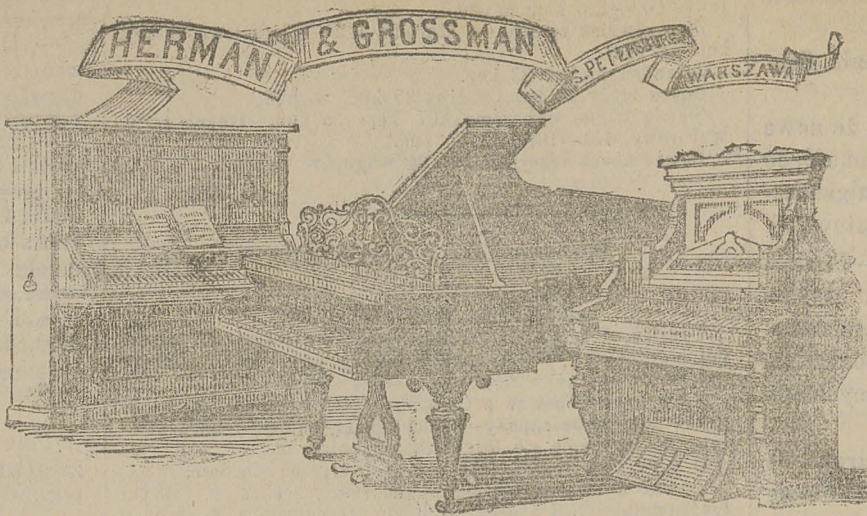
po 60 kop. kopa, zamawiać można w składzie nasion Rudnicki i Sp., Senatorska 25. 2546

Około 2,000 łokci placu

z zabudowaniem drewnianem, (front od ulicy Twardej), do wydzierżawienia na zakład przemysłowy lub skład. Wiadomość u właściciela, ul. Twarda № 22. 2047R

Rs. 2,500,
lub też 1,500, jest do ulokowania na hypotekę na nieruchomości, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość: Hotel Litewski № 19, od godziny 9-tej do 11-tej przed południem. 2545

MAZOWIECKA № 16.



MAZOWIECKA № 16.

Wyłączna i główna Reprezentacja Firm:

Bechstein, Blüthner, Becker, Fiedler
i innych renomowanych fabryk.

PIANINA z żelazną ramą od 450 rs.
" " " z Moderatorem tonu od 500 rs.
FORTEPIANY systemu amerykańskiego od 550 rs.
ORGANY amerykańskie Estey'a od 140 rs.

Sprzedaż na raty miesięczne od rs. 25 bez zaliczki.

Wielki wybór Instrumentów do wynajęcia.
Dogodne Warunki. 1912R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMA

"MARIE"

Niecała № 1, pałac hr. Krasieńskiego, I-e piętro.

Zawiadamia Szan. Pani, iż powróciła z zagranicy i przywiozła najnowsze fasony francuskie i brukselskie, bardzo wygodne, z długimi stanami. Dla osób nieznoszących brykli, na nowy system leniuszków i gorsety z przedami sprężynkowymi. Osoby ułomne, mogą znaleźć w tej fabryce bardzo wygodne gorsety higieniczne. Dla pensjonarek jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się. 2052R



MEDALI

sześć formatów pojedynczych i 6 dubeltowych, galwanoplastycznych, przygotowała
DRZEWORYTNIA
W. Bojarskiego, Senatorska Nr 29.
Cena od rs. 1 do 4 rs. 2046R



Wyprzedaż Powozów używanych

4 Landa najnowszego fasonu, Karety potrójne i podwójne, Kareta poczworna która może służyć do wynajęcia na obrzędy ślubne, fabryki akwisgrańskiej, najnowszej formy, Faetony w różnej wielkości, Kareta potrójna do wsi, z rekwizytami, za rs. 400, Kocz do wsi lub też poczty za rs. 350, takiż za rs. 400 i za rs. 200, Kocz Lando, za rs. 150. Chomonta używane na parę i na jednego konia. w Fabryce Powozów ulica Królewska 19,
W. Romanowskiego. 2511

Zaraz do odstąpienia Urządzenie Sklepowe

wraz z wszelkimi rekwizytami piekarskimi nieużywanymi. Wiadomość ulica Długa № 46 w piekarni. 2530

Kompletne umeblowania

z 4-eh pokoi do sprzedania, z powodu wyjazdu.—Szkoła № 7, mieszkania № 8. 2536

POSADY

Inkasenta, Kasjera, Magazyniera,
lub t. p., poszukuje Człowiek w sile wieku, posiadający chlubne świadectwa i mogący złożyć 400 rs. kaucji.— Oferty pod lit T. Ch., przyjmuje kantor Kurjera. 2008

Błamy futer

komisowe otrzymanych, pomimo wysokiej dobroci, bardzo tanie, każdodziennie, od 9—4 sprzedaje.—Twarda 9a, miesz. 32. 2531

Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców
salonowych u siebie do-
mu, jakoteż po domach prywatnych pensjach
sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lek-
cjach, 6 tańców najpotrzebniejszych.—Pod-
wał № 22, wprost cyrkułu.

Prośby
do wszystkich władz, i wszelkie dokumenty, re-
daguje Biuro Rady Honorowego Burby. Ulica
Marszałkowska № 144, wejście od Rysiej. 2540

Prawdziwą i czystą
NAFTE AMERYKAŃSKA
oraz Kaukazka,
poleca beczkami, na funty i garnce,
Stefan Kirszenstein,
Nowy-Swiat № 70,
dom zwany „Ordynackie.” 1988R

2466
Fortepiany

nowe, do sprzedania i Pianino do wynaję-
cia. Nowy-Swiat № 54.—A. Janiszewski.

Kupuje Ule z Pszczołami
Potrzebni są Chłopczy do ogrodnika. Złota 22,
miesz. 15. 2507

W dniu 16 Września r. b., na kolei Iwan-
grodzko-Dąbrowskiej

zgubiłem pugilares,
w którym znajdowało się: gotówka rs. 20,
trzy weksle wystawione przez Ludwika Sza-
neckiego na okaziciela, jeden na rs. 600,
drugi na rs. 300, a trzeci in blanco na wek-
słu szacunkowym od rs. 300 do 400, prócz
tego znajdowały się w tym pugilaresie różne
kwity i rachunki, oraz paszport na imię Lu-
dwika Dietl wydany. Uprasza się łaskawego
znalazcę, aby pieniądze rs. 20 przy sobie za-
trzymał jako znaleźne, a weksła i inne pa-
piery znajdujące się w pugilaresie, a do za-
danego użytku posłużyć nie mogące, aby mi
przysłał pocztą pod adresem: „Ludwik Dietl,
przez Zwoleń w Paciorekowej Woli” lub zło-
żył w kantorze Kurjera.—Zastrzega się, że-
by wyżej wymienionych weksli, jako prawnie
zakwestjonowanych, nikt nie nabywał, gdyż
ktośby takowe chciał użytkować, do odpowie-
dzialności prawnej pociągnięty zostanie.
Paciorekowa Wola, d. 17 Września, 1885 r.
2498
Ludwik Dietl.

**Dla lubiącego
wieś i spokój.** 2504

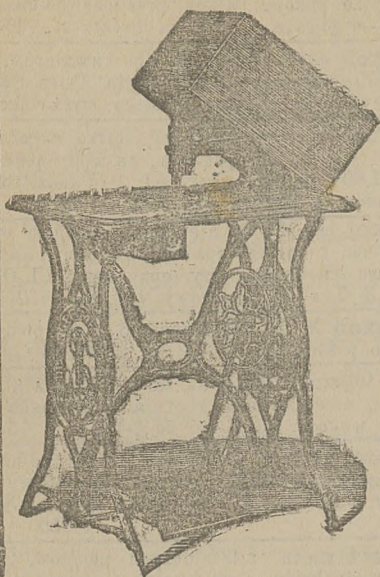
W gubernji Lubelskiej, 10 mil od kolei,
w miejscowości zdrowej, lesistej i przyje-
mnej, mieszkanie wiejskie składające się
z czterech pokojów i przedpokoju, z opałem.
Stół nie wykwiłty, ale zdrowy i smaczny.
Kąpiel letnia tuż obok domu. Codzienna ko-
munikacja z miastem powiatowem, odległym
o wiorst 4.—Zacpatrzanie wszystkich potrzeb
za cenę w ogóle od 40 rs. miesięcznie, zmie-
nia stosownie do postawionych wymagań.
Wiadomość: Ogrodowa № 22, stróż wskaza.

2496
Obłąkany Julian Wajerowicz,
przywieszony ze wsi Zagrodniki, Piotrkow-
skiej gubernji, do Warszawy dnia 11 Marca
r. b. na kurację, niewiadomo gdzie znikł
z foksala i mimo poszukiwań nie został od-
naleziony, nadto był niemy i cierpiący na
odmrożenie rąk i nóg, oraz duży palec u pra-
wej ręki ucięty miał do połowy; uprasza się
osoby, któreby miały o nim jakąkolwiek
wiadomość, zawiadomienie Gustawa Szyby przez
Szczerców w Zagrodnikach, powiat Łaski.

Angielskiego języka 2504
lekcje i konwersacje udziela H. Berger Złota 31.

Inżynier - Mechanik
z wykształceniem akademickim w Austrii,
dłuższą praktyką fabr., wolny od wojska, za
paszportem pracujący obecnie w jednej z wię-
kszych fabryk poznańskich, z powodu wyda-
lenia z państwa pruskiego, poszukuje odpo-
wiedniej posady. Wiadomość w kantorze Kur-
jera Warszawskiego. 2009

Lekcje Buchhalterji
poprawną metodą, udziela DAWISON upo-
ważniony przez Warsz. Okręg Naukowy.—
Hoża № 36 (nowy). 2523



Oryginalne maszyny do szycia Singera

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażby tym sposobem uprzywilejować osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ!

Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedały obracają się na sztyftach stalowych. Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i łatwiej idącymi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najstarsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczono maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szycie można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą mniejszą markę fabryczną, oraz firmę „The Singer Manufacturing & Comp.” a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem: **G. Neidlinger.**

W Warszawie do nabycia tylko w moich własnych sklepach

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej Nr 17 i Twarda Nr 13.

We wszystkich zaś innych sklepach, w których maszyny pod nazwą Singera lub systemu Singera zbywają, są tylko podrabiane maszyny Singera.

G. NEIDLINGER, Generalny Agent
„THE SINGER MANUFACTURING COMPANY.”

2051r

Nauka i wychowanie.

Uczeń klasy wyższej gimnazjum 1-go, poszukuje korepetycji, może przyjąć także na stałe z mieszkaniem i ze stołem. Młokotowska 7, mieszkania 7. 2041

Do pensjonatu męskiego w Kielecach potrzebni są zaraz guwernerzy (ze świadectwami urzędowymi) niemiec i francuz. Wiadomość u przełożonego tamże. 15249

Ma mieszkanie jednego pokoju chciałaby ze stołowaniem, stosownie do umowy, nauczyciel muzyki żyje sobie udzielać lekcje muzyki. Wiadomość: ul. Leszno 18, mieszkania 18. 15405

Niemka młoda, udziela lekcji konwersacji, 20 kopiejek godzina. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy, Dąbrowska i Marek.

Ma 5 rs. miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem udziela lekcji. Marszałkowska 151, u rzędy. 14119

Student uniwersytetu poszukuje miejsca na wieś jako korepetytor na cały rok. Widok 14, m. 29, od 3-5. 15197

Student uniwersytetu poszukuje lekcji. Jeżowska 18c, mieszkania 27. 15204

Student uniwersytetu, który skończył gimnazjum z medalem i od lat kilku daje korepetycje, może przyjąć 2 godziny korepetycji lub lekcji przedmiotów wykładanych w gimnazjum, oraz języka polskiego. Marijańska 2, mieszkania 24. 2118

Potrzebny francuz i niemiec z ruskim, na 1 godzinę. Chmielna 31/21, mieszkania 2. Zostać można od 2-ej do 4-tej. 15481

Pona niemiecka z dobrymi świadectwami, do dwójki dzieci, potrzebna. Niecała 4, m. 3.

Potrzebna jest guwernantka polka, posiadająca język francuzki i ucząca pogłębionym sposobem, na wyjazd do Petersburga. Wiadomość: ulica Elekoralna 5, m. 4. 2165

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji w zakresie kursu gimnazjalnego. Posiada język niemiecki. Cena umiarkowana. Żelazna d. 20c, m. 10, stud. M. W.

Pesady i prace.

Pona niemiecka, znająca dobrze krawiecczyznę, potrzebna jest na wyjazd na wieś, do jednej dziewczynki. Wiadomość: ulica Marszałkowska 26, stróż wskaże. 15362

Poznańca, b. urzędnik. żonaty, lat 32, energiczny, mający chlubne rekomendacje znanych i wysoko postawionych osób, poszukuje choć skromnego mieszkania za rzadostwo. Zapotrzebowania uprasza składać pod adresem: ul. Zakroczyńska 9, mieszkania 17, pod literami J. P. lub w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Rządca J. P.” 2146

Potrzebne są zaraz: służąca z liczby osób wysłanych z Prus, mówiąca dobrze po niemiecku i umiejąca szyc na maszynie, a także praczka, umiejąca dobrze prać bieliznę. Adres: Cytadela, generał Mamontow.

Podaptekarz w wieku średnim potrzebny jest na prowincję. Wiadomość w księgarni Teodora Paprockiego i S-ki, Warszawa, Nowy-Swiat 41. 15393

Potrzebna jest od 1 Października kucharka, umiejąca dobrze gotować, opatrzona świadectwami, do miasta prowincjonalnego. Wiadomość Nowy-Swiat 54, (stary 58), m. 8.

Kaucji rs. 600. Młody człowiek posiadający dokładne języki: ruski i polski, prztem uzdolniony w kiperstwie i może być za buchhaltera oraz kasjera, poszukuje posady tu lub na prowincji. Łaskawe oferty proszę składać w niniejszym Kurjerze pod lit. W. S.

Pona polka w średnim wieku, posiadająca gruntownie język niemiecki i trochę polskiego, z dobrymi świadectwami, znająca się także na szyciu i wszelkich innych robotkach, kzezy sobie przyjąć miejsce za bardzo małe wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Szezygłej 4, u p. Kaczorowski. 15333

Urzędnik, w razie potrzeby mogący dać ukancję, poszukuje obowiązku rzędy domu. Kto by potrzebował takowego, raczy zostawić swój adres odwrotnemu domu 20/550 Długa. 15357

Poszukuje się buchhaltera z wyższem wykształceniem naukowem, biegłego w korespondencji polskiej, francuzkiej i rosyjskiej, dokładnie obeznanego z manipulacją kupiecką. Oferty pod lit. M. F. do biura ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18. 2147

Człowiek młody, energiczny, przyzwyczajony do pracy, potrzebny jest do interesu. Kaucja w gotowiznie rs. 300. Wiadomość: Marszałkowska 105, m. 3, od 4-6. 15382

Panna w średnim wieku (z ks. Poznańskiego), uzdolniona w polskim i niemieckim języku, poszukuje miejsca jako sklepowa lub do wyręczania pani domu. Łaskawe oferty do kant. Kur. Warsz. pod lit. A. N.

Potrzebny jest człowiek porządnego prowadzenia się, łagodnego usposobienia, umiejący czytać, pisać i rachować, któryby się podjął ciągłego towarzyszenia, opieki i usługi przy chorym. Krochmalna 30a, mieszkania 3, od 3 do 5. 15287

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju i krawiecczyźnie, potrzebna jest na wyjazd. Ogrodowa 20, wiadomość u stróża. 14973

Przyzwolta panienka potrzebuje przyjąć miejsce sklepowej, bony lub innego stosownego zajęcia w domu prywatnym. Zielna 30, mieszkania 6. 15506

Korespondent znający języki: polski, rosyjski, niemiecki, francuzki i angielski, oraz buchhalterję poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. M. J. G.

Pronozowników i złotników zdolnych poszukuje fabryka wyrobów platerowanych S. Handelsman i Sp., przy ulicy Dzielnej 5

Potrzebny jest zaraz ekonom, do małego folwarku pod Warszawą. Wiadomość: Miodowa 17, mieszkania 28. 15303

Potrzebny uczeń do rękawicznika. Plac św. Aleksandra 2. 15273

Potrzebni są uczniowie do cukierni. Chłodna 10, dawniej Lange. 15417

Potrzebne są panny do spódnic, kompletnie uzdolnione, za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 12, m. 25, na dole. 15408

Prof. de Préchamps, Długa 23. Żądana młoda niemiecka z doskonałą krawiecczyzną i krojem, do znacznego domu. 15333

Potrzebne są panny do bielizny: maszynistki, podręczne i do nauki. Śliska 6, mieszkania 2. 15474

Panny do kapeluszy męskich potrzebne w fabryce kapeluszy Niecała 1. 15470

Panny kompletnie uzdatnione w krawiecczyźnie damskiej, potrzebne są do magazynu S. Lulla et comp., Długa 17. 15479

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie i szycie na maszynie, fachowa, posiada język niemiecki, pragnie umieszczyć się do znacznego domu. Wiadomość w kiosku na Krakowskiej-Przedm. przy skwerze.

Potrzebny na wieś ekonom pojedynczy w starszym wieku, znający język rosyjski, wymagane są świadectwa z pełnionych obowiązków. Reflektanci złączą adresy w kantorze Kurjera Warsz pod lit. A. M., opisując kopję świadectw i wymieniając godzinę kiedy będzie w domu. 15500

Potrzebne są panny zdadne do krawiecczyzny, do pracowni Diube. Aleksandria 16.

Przebiarz poszukuje ucznia chrześcijanina, mówiącego po polsku i po niemiecku. A. Wilh. Krochmalna 35b. 15475

Młody człowiek, familijny, obznajmiony z czynnościami administracyjno-policyjnymi poszukuje obowiązku rzędy domu za mieszkanie, z kaucją lub bez. Wiadomość: ulica Elekoralna 18, w składzie drzewa. 15488

Uczeń skończywszy 5 klas, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w biurze. Wiadomość: ulica Samborska 8. 15471

Osoba udoskonalona w krawiecczyźnie i Okroju poszukuje zajęcia. Chmielna 33. Kyzlis. 15478

Poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, w pierwszorzędnym sklepie, kaucję mogę złożyć. Ogrodowa 23, mieszk. 22. 15484

Potrzebna jest panna do maszyn i panienka podręczna do krawiecczyzny. Krochmalna 30, w sklepiku. 15513

Małe wynagrodzenie. Osoba młoda, wykształcona, muzyczna, przyjmie jakiegokolwiek zajęcie na stałą, przychodnią lub wyjazd. Wiadomość w sklepie, Piękna 16.

Kupno i sprzedaż

Portepian fabryki Kralla i Sejdlera z bardzo miłym głosem, do sprzedania za cenę względnie bardzo niską. Marszałkowska 103, trzecie piętro, mieszk. 17. 2152

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betscher. Marszałkowska 139/65. 2014

Mebie z 5-u pokoiów tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, szafy, łóżka, umywalka, toaleta, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, lustra, tremo, regulator, franki, oraz inne meble, na Chmielnej, w pałacu 32 nowy, m. 9, to jest czwartym dom od Marszałkowskiej, idąc do Brackiej.

Mebie. Kompletnie urządzenie 6-u pokoiów, garnitur czarny i orzechowy, szafy, łóżka, umywalka, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, biblioteka, ottomana, lustra, tremo, dywany, franki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w łamie na 2-em piętrze, mieszkania 3. 14925

Lustra dwa wielkie salony najmodniejszej, garnitur, kozetka, fantazyjne krzesła, kredens rzeźbiony, stół wielki, krzesła, szafy, szafki, stolik czarny damski, kłęcznik, kolumny, biurko, szeslong, stół wielki do pisania, franki, obrazy olejne, zaraz do sprzedania razem lub częściowo. Zielna (11) 19 nowy, mieszkania 4. 15050

Mebie do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, szafy rzeźbione, łóżka i umywalka, kredens, stół jadalny, krzesła, stoliki do kart, biblioteka, komoda, ottomana, biurko, lustro, szafki do bielizny, tremo, garnitur angielski, franki, dywany, regulator, lampa. Marszałkowska 111, (między Złota i Chmielną), pierwsze piętro, mieszk. 13. 15309

Patro męskie (oposun ciam.), do sprzedania. Marszałkowska 54, m. 19, róg Pięknej.

Garnitur mebli najmodniejszy, szafy, lustra, kredens, łóżka i inne rzeczy. Marijańska 2. 15314

Do sprzedania pies wyżeł zdatny do polowania. Wiadomość: ulica Graniczna 16, u stróża. 15327

Garnitur salony jadalny, lustro i inne meble gustowne urzędowej roboty, z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Zielna 25, mieszkania 14. 15280

Ważne dla dam. Tylko po rs. 1 po cenie koszu, kapelusze filcowe w najgustowniejszych fasonach i kolorach paryżskich. Królewska 49, w fabryce kapeluszy F. Rausch.

Wschód. Dywany oryginalne perskie, tańsze uralskie, angielskie strzyżone, gładkie, wojłokowe, chodniki, serwetki, oraz inne wyroby orientalne. Ceny niskie, wybór wielki. Mazowiecka 16, w podwórzu. 15102

Mebel: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, nowy 35, stróż wskaże. 15433

Mebel: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

2 skrzypiec do sprzedania. Pańska 38, mieszkania 2. 15422

Futro do sprzedania szopy lipskie wyborowe cena umiarkowana. Wiadomość w dystrybucji, ulica Zapieček 2. 15421

Mebel i wyżyły cetry dwumiesięczne, z dobrego rasy, b. tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat 25, w składzie papieru. 15336

Do sprzedania palto i mundur dla ucznia szkoły realnej, mało używane, za rs. 45. Wiadomość w kantorze hotelu Brühlowskiego.

Portepian Bucholtza o 6 i pół oktawach za rs. 85. Leszno 37, m. 8. 15378

Garnitur mebli do sprzedania za 30 rs.— Chłodna 52, w mydlarni. 15385

Garnitur mebli meksykański, prawie nowy. Gwy. Nowogrodzka 18, mieszka 8. 15374

Mebel różne i fortepiany, sprzedaje, kupuje i zamiany robię. Złota 6a, nowy 16, mieszkania 2. 15322

Do sprzedania tanio szafa ciemna do sukien. Zielna 11 nowy, mieszka 16. 15361

Szafa sklepowa duża ozdobna, z lustrzanymi drzwiami, zdatna do magazynu mied, do sprzedania. Uł. Marszałkowska 11 nowy, szwajcar wskaże. 15351

Karetka dwuosobowa, faeton Victoria, samki, uprząż, w dobrym stanie, do sprzedania. Marszałkowska 15. 15350

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 35, mieszkania 19. 15048

Sledzie pocztowe świeże, nadzwyczaj tłuste, delikatne, od rs. 1 kop. 20 za baryłkę, lub puszkę, zawierającą 15 do 20 sledzi, poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyska 27, nowy 31. 1936

Szafa sklepowa, bufet i szklidy, do sprzedania. Freta-Szeroka 12, m. 4. 15183

Dla pp. amatorów, myśliwych, kilka par drogów jelenich oprawnych do sprzedania. Chmielna 33 nowy, mieszka 12. 15201

Fortepian mahoniowy, 6 oktaw, dobry do nauki dla dzieci. Świętojerska 14 domu 14, mieszka 43. Cena rs. 75. 15218

Całe urządzenie sklepowe w bramie przy ulicy Senatorskiej 4 (nowy 8), do sprzedania zaraz lub od 1-go Października. Wiadomość w składzie rycin, Miodowa 2. 15228

Z powodu wyjazdu, do sprzedania garnitur mebli czarny, kryty materia, fotel duży mahoniowy, szafka orzechowa nocna, patera marmurowa, gazomierz, żyrandol o 2-ch i 1-m płomieniu, ramię wystawowe. Nowy-Swiat 40, mieszkania 3. 15373

Mebel używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow. Soła 18. 15097

Walce do pszenicy, węgierskie, nowe, tanio sprzedają. Oferty „Walce“ w kantorze Kurjera. 15318

Garnitur mebli aksamitnych bordo, tanio do sprzedania. Hortensja 7, mieszka 5. do 12-tej i od 3 do 5. 14926

Łódki większe partie do sprzedania. Oferty pocztą, miejsc: lodownia hr. Ronkiera, Fabryczna 6. 13683

Mopsy szczenięta czystej rasy, 2-miesięczne, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszkania 4. 15438

Portepian do sprzedania, w dobrym stanie, za przystępną cenę i łóżeczko dziecięce. Wiadomość: ulica Pańska 32, m. 21.

Przebiegi i rekwizyty restauracyjne są zaraz do sprzedania. Warecka 9, m. 30, od 10—2.

Karpieki wełniane po kop. 40 sprzedaje skład maszyn poczesniczych, pojedynczo i hurtownie, Mazowiecka 14. 1862

We wsi Święcie za Wolskimi rogatkami 22 wierszy, przy szosie, są dwa konie maści gniadej, wierzchowe, jedna 3-letniej miary, drugi 4-letniej miary, pochodzący ze stada W-go Wodziańskiego z Kter.

Różne meble, fortepian, piękne lampy, portjery są do sprzedania, oraz garderoba z dziewczynki 11-letniej. Włodzimierska 11a, wiadomość u stróża. 15501

Mebel w zakładzie stolarskim do sprzedania: garnitury czarne, orzechowe, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, stołki do kart, foteliki do biurek. Uł. Szezygla 4. — Ojrowski. 15499

Szafy dębowe sklepowe, zdatne także do domu prywatnego na garderobę, przylem dwie gabelotki i dwa lustra do wystawy, do sprzedania. Uł. Niecała 12, stróż wskaże.

Stół jadalny, 6 krzeseł wypalanych i sprężysty kuchenne zabocen. Wspólna za Marszałkowską 50, m. 2, od godz. 3-ej. 15497

Do sprzedania: złoto, srebro i Frazetowskie wyroby, futro damskie, szal turecki, okrycie białe i czarne koronkowe, bielizna stołowa. Świętokrzyska 23, m. 9. 15509

Fortepian do sprzedania o 7-u oktawach, mało używany, prawie nowy, u fortepianisty Müllera, Senatorska 6, nowy 10. 15511

Altana (piękny kiosk), jest do sprzedania. Aza bardzo przystępna cenę. Kiosk ten był jedną z ozdób Wystawy Przemysłowo-Rolniczej i Ogrodniczej. Wiadomość w Warszawskim Laboratorium Chemicznym, Świętojerska 12. 2166

Mebel po zwinieciu magazynie do sprzedania po niepraktykowanym niskich cenach: garnitury, otomany, kredensy i różne inne meble. Nowy-Swiat 72 (66), wprost Świętokrzyskiej, w bramie na 2-m piętrze. 15519

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia do odstąpienia w każdym czasie. Niecała 8. 15119

Do odstąpienia sklep z eleganckim urządzeniem, przy najpryncypalniejszej ulicy, w najlepszym punkcie. Wiadomość: Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej, w składzie tabacznym. 15251

Kawiarnia do odstąpienia, z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, dobrze procentująca, w samym środku miasta, za bardzo przystępną cenę. Róg Wąziwego i Szerokiego Dunaju 8, od godz. 8 do 9 rano. 15371

Magle do sprzedania, za cenę przystępną, z powodu zmiany interesów. Wąziwo-Dunaj 14, w podwórzu. 2143

Sklep spożywczy „pod Lwem“ do sprzedania. Ulica Chmielna 136. 15452

Młyn wodny z wałami do wydzierżawienia niedaleko od Warszawy. Wiadomość: Elektoralna 4, magazyn Jurezykowskiego.

Dystrybucja do sprzedania, mieszkanie przy sklepie, komorne rs. 27 miesięcznie. Ulica Bednarska 31, obok Herkulanum.

Ktoby posiadał kapitału hipotecznego od 12,000 do 20,000 rs., a takowy chciał zamienić na majątek przeszło 400 morg, raczy się zgłosić listownie pod adresem Lit. S., gub. Piotrkowska, stacja Tuszyń. 13649

Za rs. 1,800 jest do sprzedania wyrobiony kolonialny sklep, przynoszący po odciążeniu sklepowych wydatków, na czysto rs. 2,000. Życzący nabyć taki interes, zechcą złożyć listownie swe adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem S. K. 1800.

Dla kobiety. Interes wyrobiony, w rozwoju pewny. Najdawniejsza fabryka wyrobów poczesniczych, bez szwu, do sprzedania. Złota 30 (13). 2064

Do sprzedania kilka placów dziedzicznych, przy ulicy Dzielnej, na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ul. Leszno 76/693.

Rs. 11,500 potrzeba na spłatę w 1/2 war. 10-letni, hipoteka 1 na domy w mieście gubernialnem. Procent 9. Wiadomość: Podwal 32, mieszkania 4. 15516

Sprzedaje się majątek ziemski pod Warszawą, wólk 40, lub zamieniony być może na porządną dom. Oferty składać pod liter. K. M. w kant. niniejszego pisma. 15486

Lokale.

Kawalerskie mieszkania, usługa, opał, na parterze i pierwszym piętrze, od 1-go Października. Róg Marszałkowskiej i Złotej, od Marszałkowskiej 114, od Złotej 9. 1954

Do wynajęcia od 1 Października r. b. 4 pomieszczenia, złożone z pięciu pokoiów, przedpokojem, schowanką, wygodki, kuchni, 2 piwnice i strych wspólny. Róg Obożnej i Sewerynowa 5. 2-e piętro. 1893

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia obszerny i bardzo wygodny lokal, składający się z 6-ciu pokoiów, 2-ch przedpokoiów, pasażu, kuchni, kilku składzików, 2-ch piwnic z wszelkimi wygodami, za zniżoną cenę rs. 680 rocznie. Ulica Wspólna 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, niedaleko od st. tramwajów. Wiadomość u urzędu domu. 15027

Rozmaite lokale i sklepy, oraz wozownia i skład duży, kompletnie wyremontowane, są do wynajęcia od 1 Października r. b. Królewska 33, gdzie się mieścił telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu u rządy.

2 lokale po 5 pokoiów, kompletnie odświeżone, zaraz do wynajęcia. Bracka 10 nowy.

5 pokoiów i t. d. do wynajęcia za rs. 480 i 3 pokoje za 280, na Hożej 21. 15430

Do wynajęcia od 1 Października r. b. 4 pomieszczenia, złożone z czterech pokoiów, z przedpokojem i kuchnią, wodociągiem, pod 1543/64/48 dawny Chmielna, za przystępną cenę, wiadomość na miejscu. 15344

5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, na 1-em piętrze, wszelkie wygodki, front od Alei Jerolimskiej, do wynajęcia od 1-go Października. Smolna 15/23. 15325

4 pokoje z balkonem, przedpokój, pasaż, kuchnia, piwnica, góra, za rs. 450 rocznie. Ulica Marszałkowska róg Świętokrzyskiej 1400 (134). 15326

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. 1 na parterze pokój z opalem przy rodzinie. Wileza 27, stróż wskaże. 15340

Sklep duży z oknem wystawowym i 2 pokoje z kuchnią do najęcia zaraz. Uł. Freta 33. 15370

Pokój osobny dla młodej osoby, przy wodzie, może być ze stołowaniem. Ulica Nowy-Swiat 49, mieszkania 15. 15368

Anterena duża i widna do wynajęcia od 1-go Października. Czysła 46. L. Tarnowski. 15260

Do wynajęcia przy ul. Instytutowej 6 i 8 nowy polie, 4 pokoje i 3 pokoje z wszelkimi wygodami. Wiadomość u stróża lub ul. Miodowa 15 nowy polie, w biurze właściciela. 2135

Poszukuje pokoju młody człowiek, przy przystępnej rodzinie, ze wspólnym przedpokojem i całodziennym utrzymaniem, nie zbyt daleko od uniwersytetu. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod adresem „Sublokator.“ 15295

Świętokrzyska 17 sześć pokoiów frontowych, dwa pasaży, wodociąg, wszelkie wygodki. 14937

10 pokoiów, na 1-szem piętrze, z wszelkimi wygodami, stajnia na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca Smolna 1. 15231

W każdym czasie jest do wynajęcia pomieszczenie na fabrykę, ze składami i mieszkaniami, przy ulicy Leszno 76/693.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, świeżo wytapetowane, zlew, 1-e piętro, front, rs. 320 rocznie. 2 pokoje, kuchnia, parter, 1-e piętro, rs. 180 rocznie. Tamka 8. 15215

Pokój oddzielny frontowy, umeblowany, do wynajęcia. Szkoła 1, róg Świętokrzyskiej. Może być bez mebli. 15487

2 pokoje i jeden pokój do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyska 14, mieszkania 5. 15485

Pokój do wynajęcia. Zielna 7/11, mieszkania 7. 15465

3 pokoje, alkowa i t. d., świeżo odtaśowane i polakierowane. Smolna 19. 15473

Od 1-go Października, 2 pokoje, przedpokój, 2 komórki, posadzki, 2 wejścia, za 210 rs., mieszkanie to może być podzielone na dwa oddzielne. Hoża 24. 15469

5 pokoiów z dwoma balkonami, wśród ogrodów, dwie alkowy, trzy wejścia i t. d. Smolna 19. 15472

Umeblowany duży pokój frontowy, z usługą, samowarem, na żądanie obiady. — Marszałkowska 142/54, m. 6, blisko ogrodu Saskiego. 15467

Od 1-go Października do odnawienia przy poprzedniej rodzinie dla przyzwoitych kawalerów lub kobiet, obszerny salon i gabinet wygodnie umeblowane, ze wspólnym przedpokojem, usługą, opalem, na żądanie obiady lub całodziennym utrzymaniem. — Nowy-Swiat 28, oficya poprzeczna, mieszkania 13, dom Simona i Steckiego. 15477

Za Wolską rogatką przy Nowo - Krochmalnej ulicy 60, pokój z usługą dla kobiety lub mężczyzny. 15364

Umeblowany pokój z usługą, stróż wskaże. Erywańska 16. 15507

4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, dwoma wejściami, wodociągiem i zlewem, sklep z pokojem lub 2 pokoje, do wynajęcia zaraz. Nowolipie 15/17, wprost skweru. 2163

2 pokoje kawalerskie, na 1-m piętrze, do wynajęcia od kwartału, po 12 rubli miesięcznie z góry. Marjensztadt 4, wiadomość także w kasie łazienek. 15489

Potrzebny jest pokój obszerny, z przedpokojem lub kuchnią, na parterze lub 1-m piętrze, przy rodzinie lub u właściciela, na Marszałkowskiej lub Wspólnej. Wiadomość: Wspólna, za Marszałkowską 50, mieszkania 2. 15496

Salon o 3-ch oknach, z meblami lub bez. Chmielna 16. 15514

Ładny pokój lub dwa frontowe, umeblowane. Marszałkowska 105, mieszka 5. 15510

Do wynajęcia duży pokój z oddzielnym wejściem, meblami, usługą i całodziennym utrzymaniem, za rs. 25 miesięcznie. Karmielka 21 nowy, mieszkania 13. 15512

Pokój parterowy do wynajęcia. Kamielna 46, nowy 62, mieszkania 2. 15388

Od 1-go Października dwa obszerne, suche, widne pokoje, łalkon, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, za 200 rs. Presta 12. 15342

Pokój duży, z alkową, dla kawalerów, od 1 Października do wynajęcia. Ulica Świętokrzyska 29 nowy, 25 stary, stróż wskaże.

Lokal frontowy, na 1-m piętrze, składający się z 7-u pokoiów, za który płacono rs. 1,000, odnajmujący od 1 Października ustępuje rs. 300. Leszno 1. 2136

Pokój jest do wynajęcia, z osobnym wejściem, z usługą, opalem, meblami i samowarem, za bardzo przystępną cenę. Uł. Obożna 2, stróż miejscowy wskaże. 15263

Leszno 18. Do najęcia 5, 2 i pojedyncze pokoje. 15203

Do wynajęcia zaraz duży pokój z alkową, umeblowane i kuchnia. Erywańska 16, stróż wskaże, od 11-tej do 4-tej. 15269

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Października. Sienna 8 nowy. 14939

Apartment z 9-u dużych pokoiów, 2-ch przedpokoiów, 2-ch kuchni, 2 pasaży, 2-ch schodów, 4-ch wejść, oddzielnej góry, 3 piwnic, natychmiast do odstąpienia do dnia 1-go Lipca 1886 roku, za cenę znacznie obniżoną. Wiadomość na miejscu u stróża Ludwika, Królewska 3. 14805

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej 15 nowy, pokój 9 i 3 duże pokoje z alkową, wozownią i stajnią. 2134

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju jam, ozdób salonowych, rzeźb, oraz opraw obrazów, sztychów i t. p., usłatacznia na tanię. fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej 41, róg Bielańskiej. 1606

Obiady prywatne. Wspólna 30, mieszkania 17. 15455

Halki, szlafroki zimowe, przyjmuje do roboty i obstarunki, według najświeższych gotowych modeli. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 1915

Najtańiej, przedko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryżskich żurnali. Magazyn mied Michaliny, Miodowa 2. 106

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, dom komisyjny-przewozowy, Płomackie 8. Zajął wszelkie komisy i polecenia. Przewóz i ekspedycje wszelkich towarów i przesyłek, przez wszystkie koleje i komory. Specjalny zakład opakowań i przewozu mebli. Telefonu 135. 2100

Pokój z usługą i samowarem do wynajęcia. Tamże dwa futra damskie do sprzedania. Złota 16, mieszka 11, parter. 15232

Blisko mieszkania, poszukuję dobrych obiadów prywatnych, Zakrzewski. Leszno 76.

Portmonetki, pugilaresy, papierosnice, portre-visites, woreczki, teki na papiery, poleca fabryka Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 15365

Potrzebni są zaraz: rządca kawaler lub pojedynczy, do gospodarstwa rybnego, kauceji w gotowiznie rs. 500. Gospodyni praktyczna i uzdolniona i rybak do gub. Mińskiej. W tejsze miejscowości są do sprzedania trzy gatunki ryb: Szczupak, Lin, Okón, paraset pudów, w każdym czasie. Wiadomość: Topiel 12b, mieszkania 3, parter od ulicy. 2164

Dziecko w wieku lat 3-ch, imieniem Władysław, ubrana w sukienkę perkalikową, kaptanik ciemny korcokowy, fartuszek, na głowie chusteczka szkocka, wyszedłszy o godz. 7 1/2 z domu JW. hr. Krasińskiego, Niecała 1, więcej nie powróciła, stroskani rodzice błądzą o danie jakiegokolwiek wskazówki, gdzieby się dziewczynka znajdować mogła, pod powyższy numer. 15399

W kościele św. Krzyża lub przy wyjściu z takowego, zgubiona została mała książka do nabożeństwa, oprawna w skórę z kłameczką stalową. Znalazca zechce takową złożyć na ręce zakrystjana za nagrodą rubla jednego. Książka pod tytułem „Ołtarek Polski.“ 15480

Zgubiony został kmit lombardowy, z lombardu róg Szpitalnej i placu Wareckiego, wydany na imię P. Janowskiej, na zastaw zegarka srebrnego i ubrania dziecięcego za rs. 4. Lombard został o tem powiadomiony. Znalazca zechce złożyć kmit na ulicy Chmielnej 10, m. 9. 15466

Przybłąkał się pies młody, zdaje się że ceter, koloru szamoa, z kagańcem i z obrozą zamkniętą na kłódke. Odebrać go można za zwrot kosztów ogłoszenia. Ulica Hoża 11. 15494

W dniu 25/9 wieczorem, w przejeździe od Petersburgskiej kolei na ulicy Sienna, zgubiona została torba podróżna, z przyrządami toaletowymi. Łaskawy znalazca zechce oddać takową na ulicy Sienna, pod 27 nowy, mieszkania 9, za stosowną nagrodą.